

Janusz Gołota

"Wspólne Dziedzictwo" jako kronika środowiska polskiego w Krzemieńcu

Studia Elckie 15/3, 321-334

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

NAUKI O MEDIACH (COMMUNICATION)

Studia Elckie
15 (2013) nr 3

JANUSZ GOŁOTA*

„WSPÓLNE DZIEDZICTWO” JAKO KRONIKA ŚRODOWISKA POLSKIEGO W KRZEMIĘNCU

Celem artykułu jest charakterystyka treści podejmowanych przez „Wspólne Dziedzictwo”, czasopismo (w założeniu miesięcznik) ukazujące się nieregularnie w Krzemieńcu w latach 2001-2004, oraz przedstawienie jego roli we współczesnym polskim środowisku tego miasta. We wskazanym okresie ukazało się 18 numerów pisma.

Czasopismo krzemienieckie i jego profil

Nie trzeba uzasadniać wybitnej kulturowej roli Krzemieńca, „Wołyńskich Aten”, w dziejach kultury narodu polskiego¹, o czym świadczy bogata przedwojenna i współczesna literatura naukowa, pamiątkarska, dokumentacyjna i zbiory Biblioteki Cyfrowej Polona. Obecnie Krzemieniec jest powiatowym miastem w obwodzie tarnopolskim, liczącym ok. 22 tys. mieszkańców.

Najważniejszymi ośrodkami polskości w Krzemieńcu są: parafia rzymsko-katolicka pod wezwaniem św. Stanisława, muzeum Juliusza Słowackiego i Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego. Wspólnota parafialna oscyluje wokół 220 osób i liczebnie utrzymuje się na zbliżonym poziomie od kilku lat. Proboszcz parafii rzymskokatolickiej poinformował, że przez 7 lat jego posługi kapłańskiej ochrzcił 40 dzieci.

Polski miesięcznik społeczno-kulturalny, oświatowy i religijny, „Wspólne Dziedzictwo”, ukazał się po raz pierwszy w czerwcu 2001 roku, dołączając do innych polskich periodyków na Ukrainie, takich jak: „Gazeta Lwowska”, „Dziennik Kijowski”, „Krynica”, „Głos Podola”, „Monitor Wołyński”, „Kurier

* Dr hab. Janusz Gołota, prof. UWM – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej; e-mail: januszgo@op.pl

¹ Zob. R. Przybylski, *Krzemieniec. Opowieść o rozsądku zwyciężonych*, Warszawa 2003; *Krzemieniec – Ateny Juliusza Słowackiego*, Warszawa 2004; W. Piotrowski, *Życie umysłowe Krzemieńca w latach 1805-1832*, Piotrków Trybunalski 2005; *Krzemieniec*, Biały Dunajec-Ostróg 2005; *Krzemieniec – praca zbiorowa*, Warszawa 1926.

Galicyjski”. Powstałe czasopismo odwoływało się do wydawanego w przeszłości w Polsce przez Stowarzyszenie Miłośników Krzemieńca i Ziemi Krzemienieckiej kwartalnika „Życie Krzemienieckie” oraz ukazującego się w Anglii czasopisma „Biesiada Krzemieniecka”. Pismo finansowała Fundacja „Pomoc Polakom Na Wschodzie”. Miesięcznik został powołany przez Komitet Odrodzenia Muzeum Słowackiego w Krzemieńcu. Pierwszy numer został wydany jako suplement lokalnej krzemienieckiej gazety „Dialog”. Od numeru 8 z 2002 roku zamieszczono podtytuł w języku polskim i ukraińskim: „miesięcznik polski społeczno-kulturalny, oświatowy i religijny suplement regionalnej gazety *Kremeneckij Wisnyk*”, a od numeru 10: „miesięcznik polski społeczno-kulturalny, oświatowy i religijny”².

Afiliacja z czasopismami ukraińskimi wynikała z trudności z zarejestrowaniem samodzielnego wydawnictwa i ze względów finansowych. Jak wspomina J. Gusławska:

„Po zrobieniu pierwszego numeru weszłam w konflikt z redaktorem naczelnym [*Dialogu* – J.G.], który miał wygórowane zakusy na fundusze z Polski. Odebrałam mu taką nadzieję. Ułożyłam umowę z miejską gazetką *Krzemieński Wisnyk*, że nasze WD będzie jej suplementem. Jednak znowu zaczęły się domagania zwiększenia wpłat, czego nie mogłam uzyskać i na co nie chciałam pozwolić. Zaczęłam więc sama wydawać, jednak bez zaznaczania numerów i dat, bo nie byłam zarejestrowana. Tak było do września 2004 roku, ostatniego roku wydawania gazety. Dalej – zaburzenia w dofinansowaniu, zmiana w sposobie rozliczania się etc... i koniec”³.

W artykule wstępnym napisano:

„Mamy na uwadze wspólnie przeżyte dobre i złe czasy różnych grup narodowościowych oraz dorobek każdej z nich dla kultury i rozwoju kraju, tak w przeszłości jak i czasach obecnych. Pismo nasze będzie o charakterze społeczno-kulturalnym, oświatowym i religijnym, zamieszczać artykuły będzie w nim mógł każdy bez względu na pochodzenie czy wyznanie, byle dawały one świadectwo prawdzie”⁴.

Redaktorem naczelnym została Jadwiga Gusławska, a współpracownikami ks. Tadeusz Mieszkowski oraz Mirosława Tomczak. Ponadto w skład redakcji wchodził w różnym czasie: M. Butyńska, M. Graczyk, W. Derewiński (skład i łamanie). Redaktorem odpowiedzialnym za wydanie został Wiktor Chmielecki. Jadwiga Gusławska, redaktor naczelna czasopisma, pisała prawie do każdego numeru.

Jadwiga Gusławska uzasadniała tytuł pisma:

„Wybraliśmy to motto, ponieważ mieszkamy na Kresach, przez setki lat integrujemy się w różnych strefach życia z Ukraińcami, nawzajem wchodziliśmy

² Dosł. *pol'skij gromadsko-kul'turnyj, osvıtnij ta religijnij misáčnik*.

³ Z listu J. Gusławskiej do autora, zbiory własne.

⁴ [Artykuł wstępny] (bez tytułu), „Wspólne Dziedzictwo” (dalej: „WDz”), nr 1 (czerwiec 2001), s. 1.

i wchodzimy w rodzinne powiązania, aż powstał naród Pogranicza – to właśnie my. Nasze wspólne dzieje historyczne stoją u podstaw rozwoju i zbliżania się kultur. Znane są przecież fakty polonizacji całych rodów magnaterii tak ukraińskich, jak i litewskich. A dziedzictwo kulturowe nie rozplywa się w próżni. Dlatego nazwa gazety powinna odzwierciedlać, jak również przypominać o wielu różnych aspektach wspólnej historii, a także głosić idee polską, by ten nasz czasami zagubiony element polski znajdował tam dla siebie moment zadumy nad własną tożsamością oraz odzyskiwał i na nowo budził w sobie dumę narodową”⁵.

Z analizy pisma wylaniają się podstawowe obszary tematyczne: polska społeczność katolicka w Krzemieńcu, kultura polska i przeszłość historyczna naszego narodu oraz życie Polaków w realnej krzemienieckiej współczesności i koegzystencji narodowościowej. W pierwszym numerze redakcja zapowiadała nowe działy w piśmie: „Listy od czytelników”, „Retrospekcje Polaków z Krzemieńca”, oraz „Język polski dla wszystkich”.

Z życia religijnego krzemieńczan

Bezpośrednim impulsem ukazania się pierwszego numeru stała się wizyta papieża Jana Pawła II w Kijowie i we Lwowie, w dniach 23-27 czerwca 2001 roku. Do tego wydarzenia nawiązywał proboszcz ks. Tadeusz Mieleczko w słowach:

„Papież przyjeżdża do wszystkich mieszkańców Ukrainy, chce uszanować przekonania religijne każdego człowieka, chce poprzez wspólną modlitwę katolików, prawosławnych, jak i wiernych innych wyznań przyczynić się do pogłębienia życia religijnego, wzajemnej tolerancji, by to, co nas łączy, wiara w Jednego Boga, nie było przyczyną podziałów, ale wzajemnego zrozumienia, źródłem jedności, miłości i pokoju”⁶.

Ksiądz Mieleczko zamieścił też życiorys Karola Wojtyły oraz przesłania papieża – zwłaszcza te ekumeniczne, nawołujące do pojednania i chrześcijańskiej idei wolności. Pielgrzymce papieskiej prawie w całości poświęcono numer drugi „Wspólnego Dziedzictwa”.

Zamieszczono w nim przemówienie powitalne na lotnisku Boryspól-Kijów wygłoszone 23 czerwca, homilię wygłoszoną podczas mszy w obrządku łacińskim na kijowskim lotnisku Czajka z wyekspozowanym głównym przesłaniem „odzyskajmy chrześcijaństwo, zachowajmy różne tradycje”. Ponadto wydrukowane zostały przemówienia wygłoszone na hipodromie lwowskim 26 czerwca i drugie z tego dnia, skierowane do młodzieży zgromadzonej przed cerkwią Narodzenia NMP na Sichowie, a także homilia z mszy beatyfikacyjnej obrządku bizantyjskiego we Lwowie z 27 czerwca⁷. Gazeta zamieściła też opinie Bohdana Osadczyka, profesora Wolnego Uniwersytetu w Berlinie, księdza

⁵ Z listu J. Gusławskiej do autora, zbiory własne.

⁶ Ks. T. Mieleczko, *W oczekiwaniu na przyjazd Ojca św. Jana Pawła II do Ukrainy*, „WDz”, nr 1 (czerwiec 2001), s. 2.

⁷ „WDz”, nr 2 (lipiec 2001), s. 3-9.

Lucjana Szulmierza i księdza Adama Kubisia. Na lamach tego numeru znajdujemy też rozmowę z wiezionym w czasach radzieckich Jewhenem Swerstiukiem prezesem ukraińskiego Pen Clubu, poetą publicystą, związanym z Ukraińską Cerkwią Autokefaliczną. Rozmówca wyeksponował z wypowiedzi papieża wątki nawołujące do pojednania i życia we wspólnym domu, ale jednocześnie dystansował się wobec Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego. Do słów i sylwetki Jana Pawła II wracano wielokrotnie⁸, poszczególne wzmianki dotyczyły zarówno spraw ewangelicznych, ale i życia codziennego⁹.

Inny aspekt wspierania wiary katolickiej stanowiły interesujące opisy sanktuariów, które w wielu wypadkach do niedawna były muzeami ateizmu, magazynami, halami usługowymi. Za przykład niech posłuży tekst dotyczący Jasnej Góry Ukrainy, czyli Berdyczowa, i losów tamtejszych karmelitów bosych. Zapraszano ich i wypędzano w czasach I Rzeczypospolitej, władze carskie doprowadzili do kasaty zakonu, sowietci przekształcili klasztor na muzeum ateizmu i szkołę muzyczną. W czasie zajmowania Ukrainy przez Niemców w 1941 roku budynki częściowo spłonęły. Dopiero w niepodległej Ukrainie proboszcz parafii, ojciec Benedykt Krok¹⁰, podjął starania o odzyskanie i restaurację klasztoru. Autor zamieszczonego artykułu przytoczył hipotezy dotyczące zaginięcia obrazu podczas pożaru wywołanego walkami radziecko-niemieckim o Berdyczów¹¹. Jak wiadomo dziś w klasztorze znajduje się kopia namalowana w 1991 roku przez Bożenę Muchę-Sowińską z Krakowa, koronowana w lipcu 1998 roku przez ordynariusza diecezji zytomierskiej, Jana Purwińskiego. Podobnie we „Wspólnym Dziedzictwie” informowano o koronacji obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mościskach¹², czy w Sanktuarium NMP Niepokalanej Pośredniczki Łask, a także o sanktuariach św. Maksymiliana Kolbego¹³ oraz Matki Bożej Jazłowieckiej¹⁴.

⁸ *Jan Paweł II Apostolem jedności*, „WDz”, [bez numeru, dalej: b.n.] (październik 2003), s. 1-7; *Jan Paweł II przesłanie na wielki post*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2003), s. 1; *Zaczął się w Wadowicach*, „WDz”, [b.n.] (maj 2003), s. 5-6; *19 października, ojciec święty beatyfikuje Matkę Teresę z Kalkuty*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2003), s. 6-7; *Jan Paweł II, przesłanie na wieki, zaczynamy wielki post*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2003), s. 1-2

⁹ *Rzymski dom Jana Pawła II*, „WDz” [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie sierpień 2003], s. 9.

¹⁰ Pochodzący z Grzybowa położonego pod Nowym Sączem.

¹¹ *Świątynia berdyczowska – Jasną Górą Ukrainy. Co my, katolicy krzemienieccy, wiemy o Berdyczowie i jego sławnym sanktuarium MB Berdyczowskiej z klasztoru oo. Karmelitów Bosych? Co cię stało ze świętym obrazem Matki Bożej Berdyczowskiej*, „WDz”, nr 2 (lipiec 2001), s. 15-16.

¹² T. Mieleczko, *Koronacja obrazu Matki Bożej nieustającej pomocy w Mościskach*, „WDz”, nr 5 (październik 2001), s. 7.

¹³ „WDz”, nr 7 (grudzień 2001), s. 7.

¹⁴ „WDz”, nr 11/12 (kwiecień/maj 2001), s. 4.

Pismo nawiązywało też do świąt z roku liturgicznego, takich, jak Boże Narodzenie (co roku)¹⁵, Popielec (gospodynie wygotowywały garnki, by kropla tłuszczu nie została), wielki post (2003), Wielkanoc¹⁶, święta maryjne (Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny)¹⁷, Boże Ciało¹⁸, odpust św. Stanisława, Święto Zmarłych. W listopadzie 2003 roku z jednej strony dziękowano tym, którzy dbają o cześć grobów i ich renowację, z drugiej piętnowano brak troski o inne miejsca spoczynku:

„szczególnie serce boli na widok zniszczonej i zarośniętej dzielnicy górnej – najstarszej – cmentarza bazylianów, gdzie się mieszczą groby profesorów Liceum Wołyńskiego. Nikomu nie przychodzi do głowy, żeby je odnowić. A to jest przecież nasza wspólna przeszłość, nasza historia”¹⁹.

Widok, jaki odsłania się turyście, potwierdza skargi redakcji.

Motywy religijno-kulturowy wypełniały zwyczajnie świąteczne, zwłaszcza bożonarodzeniowe: „Czas nam najwyższy otworzyć serca i rozum, na nasze życie parafialne i wywnioskować sobie osobistą postawę wobec podniesionego tematu. Daj nam Boże mądrości i dobrej woli”, pisano w oczekiwaniu na bożonarodzeniową kolędę kapłańską w 2002 roku²⁰. Ale nawiązano też do świąt prawosławnych²¹. Życzenia zamieszczano w języku polskim i ukraińskim.

Podawano informacje o życiu parafii, przesyłano ciepłe życzenia imienne dla księdza Tadeusza Mieszki w styczniu 2002 roku, podobne w 2003 roku:

„jak sam układałeś płyty na dziedzińcu kościelnym, pamiętamy Twoją pracę na cmentarzu, na plebanii, przy naprawianiu drogi, jednak najbardziej kochają Cię nasze dzieci i to nie tylko z powodu załatwiania wyjazdów do Polski”²².

I drugi przykład:

¹⁵ W 2001 roku przedstawiano św. Mikołaja jako czczonego przez katolików i prawosławnych, „WDz”, nr 7 (grudzień 2001), s. 1.

¹⁶ „WDz” [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie kwiecień 2004], s. 5.

¹⁷ B. Ogrodowska, *Nasze święta, Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny*, „WDz” [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie sierpień 2003], s. 1.

¹⁸ *Latem wśród kwiatów i w słońcu uroczymy ślubujemy Boże Ciało*, „WDz”, [b.n.] (czerwiec 2004), s. 1-2; Ks. M. Łuczak, *W sierpniu główna uroczystość – Wniebowzięcia NMP. Czas Maryji*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 3.

¹⁹ *W dniach zadusznych na naszym cmentarzu oraz u sąsiadów*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2003), s. 1-2.

²⁰ *Hej Kolęda, Kolęda*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2002), s. 3; *Święta, święta nadchodzą*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2003), s. 1-4; *Szopki krzemienieckie, lwowskie, tarnopolskie, z polskich miast, bożonarodzeniowa różnorodność*, „WDz”, [b.n.] (grudzień/styczeń 2003/2004), s. 1-4.

²¹ Ks. G. Strzelczyk, *Chrzest Jezusa. 18 stycznia wyznawcy prawosławia świętują jedno z największych świąt kalendarza chrześcijańskiego – chrzest Jezusa w Jordanie*, „WDz”, [b.n.] (grudzień/styczeń 2003/2004), s. 9-10.

²² *Czcigodny nasz Proboszczu Tadeuszu*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2003), s. 2.

„Sala jest pełna widzów, mimo że nie wszyscy są Polakami. (...) Jest o czym rozmawiać, bo jesteśmy tak naprawdę jedną wielką rodziną, znamy się, lubimy i... czubimy. Ale to wszystko w swoim gnieździe, rodzi się i wygasa, byle razem, byle być na sercu i na oku naszego opiekuna duchowego ks. Tadeusza, by mieć pewność, że jesteśmy duchowo razem z naszą miłą Macierzą – Polską”²³.

We „Wspólnym Dziedzictwie” nie uwidocznił się konflikt, może tylko różnica zdań, na temat języka ukraińskiego w życiu parafii katolickiej. Przybyła z Polski w pierwszym momencie dziwi kazanie w kościele wygłaszane w języku ukraińskim. Uzasadnienie proboszcza jest jednak proste. Nie wszyscy katolicy to Polacy, są też związki małżeńskie polsko-ukraińskie, ponadto język nie hermetyzuje grupy polskiej.

Wspomniane racje proboszcza nie przekonywały wszystkich parafian. Bezsprzecznie najwybitniejsza orędowniczka polskości w Krzemieńcu, Irena Sanderska, sprzeciwiała się wprowadzaniu języka ukraińskiego:

„jak ja uczyłam dzieci, to robiłam to tylko po polsku. Obecnie zaś czyni się to wyłącznie po ukraińsku. Dzieci otrzymują podręczniki i wszelkie pomoce napisane po ukraińsku. Jest to nic innego jak ukrainizowanie dzieci, rozbijające rodziny. Dziadkowie w modlitwie nie znajdują wspólnego języka z wnukami”²⁴.

Polska przeszłość historyczna i kultura

Druga sfera misji analizowanego pisma dotyczyła wydarzeń historycznych doświadczonych przez Polaków i Ukraińców, raz we wspólnocie, innych razem przeciwko sobie. Unikając napastliwości, przedstawiano chwalebne dla Polski wydarzenia historyczne, ale i tragizm losów Polaków. Systematyzując, chronologicznie zacząć należy od unii lubelskiej:

„Postanowienia sejmu lubelskiego (owoc działań szlachty dwóch państw i czterech narodów polskiego, litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego) utrzymały się przy życiu przez przeszło dwa stulecia do rozbiorów”²⁵.

Przy wiktorii wiedeńskiej wyeksponowano rolę Polski jako *przedmurza chrześcijaństwa*²⁶. Konfederacja barska została przedstawiona jako ruch zorganizowany przez „grupę patriotów”, wsparty przez szlachtę polską, mieszczaństwo i Żydów, któremu przeciwstawiła się Katarzyna, ale też „ruszyli chłopci ukraińscy”, którzy wiązali nadzieję z prawosławną imperatorową Rosji.

„Od Humania skąd ruch chłopski wziął początek, po Czarnobyl na północy, od Czerkas, Perejasławia i Czechrynia na wschodzie po okolice Żytomierza aż po Winnicę na zachodzie, cała ta cześć Ukrainy stanęła w ogniu buntu chłopskiego,

²³ *Listopadowe święto niepodległości*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 7-8. *11 listopada – święto narodowe Polaków, Józef Piłsudski 1867-1935*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 1-2; *Odrodzenie Polski*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2003), s. 2-3.

²⁴ M.A. Koprowski, *Od Humania do Krzemieńca*, s. 24; I. Sandecka, *Wolanie z Wołynia*, Biały Dunajec-Ostróg 2012, s. 74-75.

²⁵ *Wielkie daty naszej historii. 435 lat unii lubelskiej 1569 roku*, „WDz”, [b.n.] (lipiec 2004), s. 1.

²⁶ *Europejski triumf. Wiktoria Wiedeńska*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2003), s. 1-3.

który polskość wyniszczal, a sam padł ofiarą akcji pacyfikacyjnej Rosjan. Śmierć tysięcy mieszkańców, niewola uprowadzonych do Rosji i straszliwe spustoszenie tych ziem wiosną i latem 1768 roku stanowi jedną z najbardziej tragicznych kart w historii zatytułowanych *rzez humańska*²⁷.

Opisane zostały okoliczności uchwalenia i zalety Konstytucji 3 maja. Autor okolicznościowego tekstu nawiązał do narodowych konsekwencji:

„Wrogowie doceniali znaczenie obchodów rocznicy Trzeciego Maja w umacnianiu nadziei i wiary w odzyskanie niepodległości. Za nią ginęli Polacy w obozach i więzieniach, za nią wywieziono dziesiątki młodzieży wileńskiej na Syberię, a mimo to pamięć o niej była zawsze żywa dla Polaka pod każdą szerokością geograficzną. Konstytucja Trzeciego maja pozostała symbolem odrodzenia narodu”²⁸.

Powstanie Listopadowe zostało upamiętnione przedrukiem z „Kalendarza Polskiego”, wydanego przez „Wspólnotę Polską”:

„Na Litwie, Białorusi i Ukrainie żywioł polski stanowiła przede wszystkim szlachta, która sympatyzowała i wspierała insurekcję. Idee walki obce były natomiast litewskim, białoruskim i ukraińskim chłopom”²⁹.

Zaprezentowano też lokalne uroczystości patriotyczne³⁰.

Powstanie Styczniowe pokazano na tle polityki europejskiej jako bunt, który ogarnął Kongresówkę, Litwę, Białoruś i część Ukrainy, w wyniku którego we wspólnych mogiłach spoczęli, obok Polaków, Rosjanie, Węgrzy, Włosi, Francuzi, Czesi, Niemcy i Szwajcarzy. W powstańczych przygotowaniach w latach 1863-1864 uczestniczyli polscy Żydzi³¹. Opisano też konkretne walki powstańcze i inne wydarzenia³².

W nawiązaniu do wojny polsko-radzieckiej 1920 roku opisano bitwę pod Termopilami polskimi, czyli pod Zadwórzem: „w której zginęła młodzież polska przeważnie oderwana od studiów, licealiści, kwiat młodzieży lwowskiej”, a myśl czytelnika artykułu zaprowadzono na cmentarze z tego okresu: cmentarz Orląt Lwowskich, oraz nekropolie w Busku, Horpinie³³.

W omawianym piśmie znalazł też odzwierciedlenie tragizm II wojny światowej. Przypomniano masową niemiecką egzekucję na trzech tysiącach mieszkańców Krzemieńca pod Górą Krzyżową, dokonaną 29-31 lipca 1941

²⁷ *Konfederaci barscy i inni zesłańcy*, „WDz”, [b.n.] (luty 2002), s. 2-3.

²⁸ M. Matera, *Konstytucja Trzeciego Maja*, „WDz”, nr 11/12 (kwiecień/maj 2002), s. 6.

²⁹ *Powstanie Listopadowe 1830-1831*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 11-12; *Bilans powstania listopadowego 1830-1831*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2003), s. 3.

³⁰ *Powstanie Listopadowe*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2001), s. 1-2; *Listopadowy przekrój wydarzeń w Krzemieńcu*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2001), s. 4; J. Gusławska, *11 listopada święto wszystkich Polaków, nasze Odrodzenie*, „WDz”, nr 5 (październik 2001), s. 5.

³¹ J. Lewandowski, *Ostatnie dziewiętnastoletnie postanie*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2003), s. 1.

³² W.W. Bednarski, *Powstanie Styczniowe 1863*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2002), s. 1-2; *Bilans Powstania Styczniowego*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2003), s. 11-12.

³³ J. Gusławska, *Chwalebny bohaterski czyn. Polskie Termopile*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 7-9.

roku na Polakach, Ukraińcach, Żydach, Rosjanach i Czechach. „Zjednoczeni niespodziewanie w braterskiej mogile w Jarze Piaskowym, śpią w wiecznym pokoju”³⁴. Autorka wymieniła nazwiska najbardziej znanych profesorów, nauczycieli, lekarzy.

Redakcja przekazała też relację z uroczystości zorganizowanej przez krzemienieckie Stowarzyszenie Żydowskie w dniu 14 września 2002 roku w hołdzie pomordowanym Żydom z Krzemieńca we wrześniu 1942 roku. W uroczystościach uczestniczyła miejscowa ludność, w tym uczniowie i mieszkańcy internatu. Redakcja zamieściła wstrząsający opis wydarzeń, gdy Niemcy nakazali wykopanie rowów miejscowym Żydom, by potem dokonać egzekucji. 13 tysięcy Żydów „na oczach ludności specjalnie zgromadzonej”, którą następnie zmuszono do zakopania ciał. Zbrodni dopełniło spalenie getta, na terenie którego w latach 50. XX wieku posadzono park i zbudowano pomnik.

Jeden z najbardziej wyrazistych artykułów historycznych dotyczył walk o Lwów w 1944 roku, w których uczestniczyła 5 dywizja Kresowa AK i 14 pułk Ułanów Jazłowieckich.

„27 lipca 1944 roku Lwów był wolny. Lwowianie witali polskich żołnierzy entuzjastycznie, z okien powiewały biało-czerwone flagi. Nawet sowieccy dowódcy przyznali Polakom znaczny udział w zwycięstwie. (...) Po zajęciu miasta sowieci zażądali złożenia broni”³⁵.

Po rozmowach w Żytomierzu w nocy z 2 na 3 sierpnia komendant Obszaru AK, Władysław Filipkowski, i oficerowie z jego otoczenia zostali wywiezieni do więzienia w Kijowie. „Żołnierze AK, którzy odmówili wstąpienia do armii Berlinga zostali aresztowani i zesłani do łagrów w Związku Sowieckim”³⁶.

Na łamach pisma znalazła odzwierciedlenie rzeź wołyńska, czasami powściągliwie, innym razem kategorycznie.

„Przebraże z okolicą stało się dobrze zorganizowanym cywilno-wojskowym obozem, który bronił od zagłady Polaków w tym regionie. Do stycznia 1944 roku schroniło się tu 25 tysięcy uchodźców polskich ze spalonych i splądrowanych wsi wołyńskich. Na cmentarzu zostało pochowanych 130 ofiar mordu i walk”³⁷.

Wyrazisty rezonans wywołały obchody 60. rocznicy rzezi wołyńskiej, podczas których nastąpiło odsłonięcie pomnika w Pawliwce. W tym aspekcie załączono list Jana Pawła II o konieczności pojednania.

„Do Czcigodnych Księża Kardynałów: Ks. Józefa Glempa, Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, Prymasa Polski, ks. Mariana Kardynała Jaworskiego Arcybiskupa Metropolity Lwowskiego Obrządku Łacińskiego we Lwowie, ks. Lu-

³⁴ T. Sienina, *60 lat tragicznych wydarzeń pod Górą Krzyżową w Krzemieńcu*, „WDZ”, nr 2 (lipiec 2001), s. 1, 2, 16; *Nekrolog*, „WDZ”, [b.n.] (lipiec 2004), s. 8.

³⁵ J. Polonus, *Lwów wita polskich żołnierzy*, „WDZ”, [b.n.] (lipiec 2004), s. 7.

³⁶ Tamże.

³⁷ M. Omelańska, *Przebraże! Żywy pomniku męstwa wołyńskich Polaków*, „WDZ”, nr 6 (listopad 2001), s. 5.

bomira kardynała Huzara Arcybiskupa Większego Lwowskiego Obrządku Grekokatolickiego we Lwowie³⁸.

„Nowe tysiąclecie, w które niedawno wkroczyliśmy wymaga, aby Ukraińcy i Polacy nie pozostawali zniewoleni swoimi smutnymi wspomnieniami przeszłości (...), skoro Bóg przebaczył nam w Chrystusie, trzeba aby wierzący umieli przebaczyć sobie nawzajem doznane krzywdy i prosić o przebaczenie własnych uchybień, i w ten sposób przyczynić się do budowania świata, w którym respektuje się życie, sprawiedliwość, zgodę i pokój³⁹”.

W tym numerze pojawił się tekst Józefy Hennelowej i Jerzego Kłoczowskiego, którzy to autorzy na pewno nobilitują czasopismo. J. Hennelowa napisała o „rozmiarach przepaści, jaką trzeba pokonać, by słowo *pojednanie* zaczęło się stawać rzeczywistością”, poprzez mozolne budowanie „przęseł mostu utykające co moment”, wszak „słowo wybaczenie, ze strony Ukraińców jeszcze nie padło”, „na krzyżu zbiorowej mogiły Polaków z Porycka w ostatniej chwili wymazane zostało słowo *zamordowani*”. Hennelowa napisała też o eufemizmach wypowiedzianych w aspekcie zbrodni. „Może lepiej pozostać przy samej modlitwie⁴⁰”. J. Kłoczowski nie dystansuje się na wzór Hennelowej, przez tekst nie przewija się gorycz. „Musimy wspólnie i wytrwale robić wszystko, by nie tylko nasza granica stawała się coraz bardziej granicą przyjaźni, ale by przybliżyć wejście Ukrainy na pełnych prawach do Unii Europejskiej⁴¹”.

„Po okupacji ziem polskich przez Niemców, Wołyń znalazł się w obrębie granic Związku Sowieckiego. Po klęsce hitlerowskiej sytuacja została utrzymana, co znalazło prawne potwierdzenie w czasie układu poczdamskiego w 1945 r.⁴²”.

W rocznice Powstania Warszawskiego opisano wydarzenia, kończąc apelem:

„1 sierpnia 1944 to data, o której nie wolno zapomnieć. Stała się ona *przeszłością ołtarzy* i my powinniśmy pamiętać i oddać cześć. Pochylić głowy nad naszą przeszłością, która przez *krwawą i blizny* przywiodła do wolnej ojczyzny, Nie zapominałmy i bierzmy przykład z tych minionych dni pełnych ofiarności, męstwa i bezgranicznej miłości do ojczyzny⁴³. Przypomniano Bitwę o Monte Cassino⁴⁴”.

Opisywano też warunki życia w ZSRR: „aresztowania, więzienie, zsyłki, połamane życie, rodzinne tragedie, spustoszenie duchowe (...) węgiel był cen-

³⁸ *Konieczność pojednania*, „WDz”, [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie sierpień 2003], s. 5.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ J. Hennelowa, *Pytania o pojednanie*, „WDz”, [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie sierpień 2003], s. 6-7.

⁴¹ J. Kłoczowski, *Praca nad pamięcią*, „WDz”, „WDz”, [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie sierpień 2003], s. 7.

⁴² *Dzieje ziemi wołyńskiej. Ziemia wołyńska piękna, kochana dawna i obecna nasza mała ojczyzna*, „WDz”, nr 5 (październik 2001), s. 8.

⁴³ *W 60 rocznicę powstania Warszawskiego. Bohaterstwo i tragedia, które zaważyły na losach ludzi i Polski*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 1-2.

⁴⁴ M. Orlik, *Bitwa o Monte Casino*, „WDz”, [b.n.] (maj 2004), s. 7-8.

nym, trudnym do zdobycia surowcem, a ziemniak niebywałym przysmakiem⁴⁵, inwigilacja, zastraszanie oraz zniszczenia. „Cmentarz nasz przeżył gehennę barbarzyńskiej, celowej dewastacji na początku lat 70-tych. Wtedy skierowano sprawców, były zbijane tysiące krzyży, kaleczone marmurowe pomniki, lamane ogrodzenia⁴⁶. Przyganiano przesadnej ostrożności polskich pracowników dyplomatycznych i konsularnych⁴⁷.”

Wspominano wybitnych Polaków: Władysława Sikorskiego⁴⁸, Stefana Kardynała Wyszyńskiego⁴⁹, Tadeusza Kościuszkę⁵⁰, Romualda Traugutta⁵¹, Gabriela Narutowicza⁵², królową Bonę⁵³, a w ramach cyklu „Historia dla Piotrką” – poczet władców polskich, powszechnie znane legendy o początkach Polski: *O Lechu Czechu i Rusie, O Kraku i Wandzie* itp., historię stolic Polski oraz „Historię dla Jacka”, czyli podstawy wiedzy historycznej dla dzieci. W niektórych numerach pojawiło się kalendarium dziejów Polski. Wiadomości o wydarzeniach narodowych uzupełniały informacje z dziejów Krzemieńca⁵⁴, a zwłaszcza Liceum Krzemienieckiego⁵⁵.

W historycznym obszarze tematycznym mieściły się osiągnięcia Polaków w sferze kultury i nauki⁵⁶ – począwszy od wymiaru ogólnokrajowego, skończywszy na lokalnym – przede wszystkim J. Słowackiego⁵⁷, A. Mickiewicza⁵⁸,

⁴⁵ *O węglu i kazachstańskim przysmaku*, „WDz”, nr 4 (wrzesień 2001), s. 4-5.

⁴⁶ J. Gusławka, *Tam pod górą Wołowicą...*, „WDz”, nr 5 (październik 2001), s. 4-5.

⁴⁷ Rozmowa L. Wątrobskiego z prof. dr. hab. Henrykiem Strońskim, prezesem Związku Naukowców Polskich na Ukrainie, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2002), s. 10-11.

⁴⁸ *Władysław Eugeniusz Sikorski, na postawie Kroniki Polskiej 1939-1943*, „WDz”, nr 9 (luty 2002), s. 1; *W 68 rocznicę śmierci generała Sikorskiego, Komwojazer polskiej sprawy*, „WDz”, [b.n.] (lipiec 2004), s. 2.

⁴⁹ *Prymas Tysiąclecia*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2002), s. 12.

⁵⁰ *Tadeusz Kościuszko – bohater wolności*, „WDz”, [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie kwiecień 2004], s. 1.

⁵¹ *Bohaterowie narodowi. Romuald Traugutt we Lwowie*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 2.

⁵² *Gabriel Narutowicz 1865-1922*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2002), s. 11.

⁵³ *O dobrodziejce Krzemieńca najjaśniejszej pani – królowej Bonie*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2002), s. 2-3.

⁵⁴ *Gdzie skarb, tam moje serce. Szkice Kazimierza Warda z dziejów szkół Krzemienieckich*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2002), s. 10; *Jaka to była wspaniała impreza*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2002), s. 11; *Dzieje dawne dla Krzemieńca sławne*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2002), s. 4-5.

⁵⁵ H. Hańkiewicz, *Liceum Krzemienieckie – temat, który nie traci na aktualności*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2004), s. 10; *Dziedzictwo Słowackiego w twórczości krzemieńczan*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2003), s. 3.

⁵⁶ *Kultura Polska w świecie*, „WDz”, nr 9 (luty 2002), s. 4.

⁵⁷ *Juliusz Słowacki wśród wybitnych postaci w historycznym życiu Żytomierza*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2004), s. 7-9; *Nieruchomość zwana domem Słowackich*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2004), s. 11; *Pomniki J. Słowackiego*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2003), s. 11.

⁵⁸ M. Tomczak, *Wigilia 1798 roku – dzień urodzin Adama Mickiewicza*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2003), s. 9-10.

F. Chopina⁵⁹, J. Matejki⁶⁰, I.J. Paderewskiego⁶¹, Cz. Miłosza (*Ty, który skrzywdziłeś, który skrzywdziłeś człowieka prostego...*)⁶². Prezentowano skutecznych polskich gospodarzy i mecenasów kultury⁶³, nauki⁶⁴, członków rodziny Słowackiego⁶⁵. Zamieszczano wspomnienia o zmarłych w Polsce rodakach z Krzemieńca⁶⁶. Prezentowano też polskich świętych⁶⁷ i wybitnych kapłanów.⁶⁸

Sprawy krzemienieckie

„Wspólne Dziedzictwo” na bieżąco zawiadamiało o działaniach zmierzających do powołania Muzeum Juliusza Słowackiego, „przywódcy duchowego, który jednoczył kulturę obu narodów”⁶⁹. Muzeum zlokalizowano w dworku wyremontowanym i wyposażonym przez Polskę⁷⁰. Relacjonowano otwarcie placówki⁷¹ i jej funkcjonowanie. Zamieszczano informacje o innych wydarzeniach kulturalnych, np. w ramach roku kultury polskiej⁷². Inne imprezy z tego cyklu to: wizyta chóru z Raszkowa⁷³ i zespołów „Krzemieńskie Barwinki”, „Elmek”, „Impuls”, oraz zespołu z Węgrowska⁷⁴, czy organizację VII Konkursu Recytatorskiego „Anioł Ognisty Wołynia”⁷⁵.

⁵⁹ Fryderyk Chopin, 192 rocznica urodzin, „WDz”, nr 9 (luty 2002), s. 7.

⁶⁰ Jan Matejko 1838-1893, „WDz”, [b.n.] (czerwiec 2004), s. 7.

⁶¹ J. Gusławska, *Nad Teterwem, muzyka mistrza. Kochał ten kraj i dobrze się czuł tu...*, „WDz”, nr 4 (wrzesień 2001), s. 1-3; P. Kwiatkiewicz, *Ignacy Jan Paderewski*, „WDz”, nr 4 (wrzesień 2001), s. 4.

⁶² *Pożegnanie poety*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 4.

⁶³ Petro Hontartuk (dyrektor muzeum w Bereżycach), Marcin hrabia Tarnowski z Podbereżyc, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2003), s. 15-16.

⁶⁴ W setną rocznicę otrzymania Pierwszej Nagrody Nobla przez jedną z najwybitniejszych uczonych świata, Polkę Marię Skłodowską-Curie, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2003), s. 10.

⁶⁵ *Talenty w rodzinie Słowackich*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2003), s. 2.

⁶⁶ K. Latour, *Irena Strumińska*, „WDz”, [b.n.] (grudzień/styczeń 2003/2004), s. 8-9; *O naszych wybitnych Karajanach, są tam daleko a my o nich pamiętamy, Aleksander Niedźwiecki, syn Adama*, „WDz”, [b.n.] (lipiec 2004), s. 8; G. Nowak, *Józef Piłtowski*, „WDz”, [b.n.] (maj 2004), s. 14-15; *Emilia Hermanowicz 1916-2004*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2004), s. 11.

⁶⁷ U. Michalak, *Osobliwy urok świętości*, „WDz”, [b.n.] (maj 2003), s. 1-2.

⁶⁸ *Rozmowa z biskupem Janem Olszańskim, Apostolem Podola*, „WDz”, [b.n.] (maj 2003), s. 9.

⁶⁹ *Muzeum, które jednoczy*, „WDz”, nr 1 (czerwiec 2001), s. 1, 3.

⁷⁰ O. Makarenko, *Diwoswit Juliusza Słowackiego*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2003), s. 10.

⁷¹ J. Gusławska, *Muzeum Juliusza Słowackiego otwarte. Relacja z Przebiegu*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2004), s. 2-12.

⁷² M. Tomczak, *Rok kultury polskiej na Ukrainie, Dni kultury polskiej w Krzemieńcu*, „WDz”, [b.n.] (maj 2004), s. 6.

⁷³ *Rok kultury polskiej na Ukrainie, Nowe interesujące imprezy w Krzemieńcu*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 6.

⁷⁴ *Rok Polski na Ukrainie. Na Wołyniu nadal rozbrzmiewa święto kultury polskiej*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 2-5.

⁷⁵ *Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego organizatorem VII konkursu recytatorskiego „Anioł Ognisty Wołynia”*, „WDz”, [b.n.] (październik 2003), s. 8-9; *Oczeki-*

„Wspólne Dziedzictwo” stanowiło też kronikę szkoły niedzielnej, działającej przy Towarzystwie Odrodzenia Kultury Polskiej, zorganizowanej w domu parafialnym, w której kształciło się około 70 dzieci⁷⁶.

Warto też dostrzec rubrykę „Poznajmy się bliżej”, czyli publikacje materiałów głównie statystycznych, ekonomicznych, na temat „różnorodnych stosunków polsko-ukraińskich” w ujęciu pogranicza, przebiegającego między dwoma województwami polskimi: lubelskim i podkarpackim, oraz dwoma obwodami ukraińskimi: lwowskim i wołyńskim⁷⁷.

Łamy pisma wypełniali ciepłymi wspomnieniami byli mieszkańcy Krzemieńca⁷⁸, przybywający do miejsca swojego dzieciństwa⁷⁹. Odnotowywano wizyty polskich zespołów artystycznych⁸⁰, polskich delegacji, wycieczek⁸¹, wyjazdy i pielgrzymki krzemieńczan do Polski⁸². Za ten rodzaj publicystyki „Wspólne Dziedzictwo” otrzymało pochwałę podczas narady redaktorów naczelnych polskich pism na Wschodzie 21-24 listopada 2002 roku, „jako najmłodsza i najmniejsza lokalnie gazeta” za zamieszczanie materiałów „o własnej historii, ludziach i wydarzeniach wśród nas”⁸³.

Na łamach prezentowano sylwetki współczesnych krzemienieckich Polaków. Na czoło wysunęła się Irena Sandecka, „uczennica Liceum Krzemienieckiego, harcerka, Profesorka Liceum Krzemienieckiego, działaczka Armii Krajowej, organistka w Kościele Parafialnym, Działaczka oświatowa i społeczna,

wany konkurs recytatorski pt. *Aniol Ognisty Wołynia – poświęcony twórczości Juliusza Słowackiego*. *Jaka to była wspaniała impreza*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 2.

⁷⁶ *W szkole niedzielnej zaczęły się wakacje*, „WDz”, nr 1 (czerwiec 2001), s. 1; *Nasza szkoła*, „WDz”, [b.n.] (sierpień 2004), s. 11; *Uczciwa praca zawsze nagrodzona. Chór krzemienieckiej młodzieży śpiewał kolędy w Polsce*, „WDz”, [b.n.] (grudzień/styczeń 2003/2004), s. 5-6; A. Sulgan, *Nasz Jubileusz*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2003), s. 7-9; A. Szulgan, *Powrót „Elementarza krzemienieckiego”*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2003), s. 4; M. Tomczak, *Witaj szkolo*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2003), s. 6; A. Sultan, *Gabinet język polskiego w Liceum w Krzemieńcu*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2003), s. 10.

⁷⁷ *Charakterystyka pogranicza polsko-ukraińskiego*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 15.

⁷⁸ Z. Danilewicz Zielińska, *Krzemieńec 1939 roku*, „WDz”, [b.n.] (luty 2004), s. 6 i „WDz”, [b.n.] (maj 2004), s. 14-15.

⁷⁹ E. Wojtowicz, *Z radością odwiedzam rodzinne miasto*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 9.

⁸⁰ *Jaka to była wspaniała impreza*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 14-15.

⁸¹ M. Tomczak, *Miłą niespodziankę z Polski witaliśmy w Krzemieńcu*, „WDz”, [b.n.] (październik 2003), s. 10; *Wizyta przedstawicieli Sejmu RP i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”*, „WDz”, nr 2 (lipiec 2001), s. 1-2; *Kraków przybył do Krzemieńca, by uczcić urodziny wielkiego poety*, „WDz”, [b.n.] (wrzesień 2004), s. 1-2; *List z Nowego Sącza*, „WDz”, [b.n.] (styczeń 2003), s. 9; J. Gusławska, *Niezwykła wycieczka na kresy*, „WDz”, [b.n.] (maj 2004), s. 10-11.

⁸² M. Butyńska, *Ambitne spotkania przewodników*, „WDz”, [b.n.] (grudzień 2003), s. 8; J. Gusławska, *Tak bliska – daleka Częstochowa*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2004), s. 13.

⁸³ J. Gusławska, *Spotkanie mediów polonijnych*, „WDz”, [b.n.] (listopad 2002), s. 7.

wszystkich nas nauczycielka” – pisano z okazji jej urodzin w 2002 roku⁸⁴. Wokół I. Sandeckiej koncentrowało się życie środowiska polskiego⁸⁵.

„Pani Irena Sandecka z wielkim oddaniem uczyła nas wszystkiego, co umie sama, starannie przekazywała nam ziarenka prawdy, pilnując, aby żadne nie zmarowało się, a dało pozytywny efekt. Posiada dość dużą bibliotekę domową i zawsze mówiła o tzw. bakcyli książkowym”,

którym starała się nas „zarazić”, „swoich uczniów”⁸⁶. I. Sandecka przygotowała też *Elementarz Krzemieniecki*⁸⁷. Innym przykładem promocji krzemieńczan jest prof. Kazimierz Denek urodzony w Krzemieńcu, kierownik Zakładu Dydaktyki Ogólnej UAM w Poznaniu⁸⁸.

W dalszej części działu krzemienieckiego można by odnaleźć sekcję pt. „Nasze codzienne sprawy”. Pisano w niej o ważnych wydarzeniach w rodzinach polskich⁸⁹, o urodzinach i imieninach liderów stowarzyszenia. Z okazji Dnia Kobiet przybliżano sylwetki wybitnych Polek, eksponując ich talent i dobro. Przedstawiano też kobiety aktywistki w miejscowej polskiej parafii⁹⁰. Atmosferę wspólnoty tworzyły też informacje o świętach rodzinnych (o dniu babci), przepisy na sporządzanie posiłków, porady lekarskie, propagowanie „mody na niepalenie” i „czystości przedmałżeńskiej”. Pismo nie podejmowało tematów ekonomicznych i spraw dotyczących warunków codziennej materialnej egzystencji.

Podsumowanie

Przeprowadzona próba charakterystyki treści podejmowanych przez „Wspólne Dziedzictwo” prowadzi do wniosku, że zarówno w publikowanych tekstach historycznych, jak i współczesnych dominował motyw wspólnoty. Nie jest to polskość wojująca, ale polskość trwania w koegzystencji z Ukraincami we współczesnych realiach geopolitycznych⁹¹. Wspólna przykra przeszłość historyczna przedstawiana była raz z perspektywy zgody⁹², innym razem z perspektywy walki. Bolesniejszą refleksję wywoływała rzeź wołyńska (wyr-

⁸⁴ *Treść życzeń*, „WDz”, nr 11/12 (kwiecień/maj 2002), s. 2-3; tamże: *Jak to dobrze, kiedy masz nauczyciela; Cenie sobie taką przyjaźń, Szkoła Pani Ireny* oraz wiersze autorstwa I. Sandeckiej: *Góra królowej Bony w Krzemieńcu, Pieśń poranna, Lato*.

⁸⁵ M.A. Koprowski, *Od Humania do Krzemieńca – Irena Sandecka*, Biały Dunajec 2012.

⁸⁶ *Szkoła Pani Ireny*, „WDz”, nr 11/12 (kwiecień/maj 2002), s. 5.

⁸⁷ I. Sandecka, *Elementarz krzemieniecki*, oprac. M. Adamczyk, Kielce 2002.

⁸⁸ J. Gusławska, *Jubileusz profesora Kazimierza Denka*, „WDz”, [b.n.] (luty 2004), s. 7.

⁸⁹ *Kamińscy wydali swoją piękną córkę Ludwikę za Anatola Terkiwskiego*, „WDz”, [b.n.] (lipiec 2004), s. 4-5.

⁹⁰ *A teraz przypomnijmy sobie piękne sławne i chwalebne postacie polskich kobiet w polskiej kulturze*, „WDz”, [b.n.] (marzec 2003), s. 4-5.

⁹¹ Np. zob. *Ukraiński poeta Taras Szewczenko i jego polscy przyjaciele z czasów zesłania*, „WDz” [brak numeru i miesiąca wydania – prawdopodobnie kwiecień 2005], s. 6-7.

⁹² Tamże.

ziście obecna w głosie Józefy Hannelowej) i mniej czytelne tęsknoty za wywalczonym, ale i utraconym Lwowem. Dla współczesnych krzemieńczan „Wspólne Dziedzictwo” było sposobem na życie w poszanowaniu polskości, ale i w znalezieniu miejsca w codzienności środowiskowej, gdzie obok głównego placu miasta na terenie prywatnym stoi pomnik Stefana Bandery, a nad miastem dominuje Góra Bony z ruinami zamku. Najokazalszym zabytkiem miasta jest gmach Liceum Krzemienieckiego, a jedną z ważnych placówek jest Muzeum im. J. Słowackiego. Prezes Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej jest Ukraińcem, ożenionym z Polką, a w kościele parafialnym słyzy się też mowę ukraińską. Natomiast polskość istnieje w gmachach architektury, zasobach bibliotecznych, świadczących o potędze Rzeczypospolitej i ogromnym dorobku kulturowym Polaków. Ponad deklarowaną polskość przedkładane jest codzienne życie, współistnienie z Ukraińcami i przygotowanie do życia młodego pokolenia Polaków. Nauka języka polskiego i kontakty z instytucjami współczesnego państwa polskiego ułatwiać mogą wymarzony wyjazd do Polski i znalezienie tam miejsca dla siebie. Polskie ziarno rzucane na glebę uprawianą przez naszych przodków wymaga jednak stałego zasilania z nad Wisły, aby wychować następne pokolenia polskich kresowiaków, w godności i koegzystencji.

**COMMON HERITAGE („WSPÓLNE DZIEDZICTWO”)
AS A CHRONICLE OF THE POLISH COMMUNITY IN KRZEMIENIEC**

SUMMARY

The article analyzes the content of the Polish journal *Common Heritage* („Wspólne Dziedzictwo”) published in Krzemieniec (Ukraine) in 2001-2004. The considerations are divided into four subject fields: the presentation of the journal, the religious life of the Polish Catholic community, the Polish historical and cultural past, and the daily life of Krzemieniec and its inhabitants. The main part of texts traces and searches for a place of the Polish community of 220 persons in the town of 22,000 inhabitants, and refers to issues which bring together or differ from each other the Polish and Ukrainian nations, even the veiled case of the Wolyn slaughter which is usually eliminated from every day conversations.

KEY WORDS: Krzemieniec, Polish minority, Polish journal, *Common Heritage*.